

Od Redakcji

Wielu czytelników w listach do Redakcji INPE zwracało się o wyjaśnienia w sprawie podstawowych wymagań i zakresu badań odbiorczych i eksploatacyjnych instalacji i urządzeń elektrycznych. Mam nadzieję, że publikowane w tym numerze artykuły w zakresie instalacji niskiego napięcia spełnią ich oczekiwania.

Odpowiedź na polemikę inżyniera K. Sałasińskiego, zawarta w artykułach dr. inż. E. Musiała i dr. inż. W. Jabłońskiego - jak sądzę - wyczerpuje problemy połączeń wyrównawczych w pomieszczeniach kąpielowych z rurami wodociągowymi z tworzyw sztucznych.

Niektóre z publikowanych w INPE artykuły nie ograniczają się do prezentowania błędów w normach lub przepisach albo błędnej ich interpretacji. Podejmują też próbę analizy przyczyn tych błędów. Prace te mają cechy eseistyki. Ich autorzy, wykorzystując dozwolone w erystyce, środki takie jak krytyka władz, instytucji czy osób, starają się przekonać do swych racji, obalić poglądy i argumenty adwersarzy i poszukiwać kompleksowych sposobów unikania albo naprawienia błędów.

Do takiej krytyki nie jesteśmy przyzwyczajeni. Zdarzyło się, że mój kolega, zasłużony działacz SEP, zwrócił się do mnie z zarzutem, że zamieszczam w Biuletynie INPE artykuły zawierające ostre, niekiedy złośliwe „ad personam” treści, w tym także dotyczące działaczy i władz SEP. Jego zdaniem w czasopismach SEP nie może to mieć miejsca. Jest to - jak powiedział - wysoce nieetyczne, zwłaszcza kiedy autorami takiej krytyki są członkowie SEP. Sugerował, że powinienem te artykuły „autoryzować”. Sugestię tę odebrałem jako zachętę do cenzurowania artykułów, ponieważ „autoryzować” mogą jedynie autorzy, a nie redaktor czasopisma. Powiedziałem też, że poglądy takie rozumiem, ale ich nie podzielam. Pochodzą one z nawyku przeszłości. W PRL przez 50 lat krytykowanie władz, elit rządzących i ich poglądów było dotkliwie karane. Nauczyliśmy się więc unikania krytyki i do dziś jej roli nie doceniamy. A cenzura - na moje szczęście - została zniesiona. Krytyka władz i instytucji, w tym także władz i działaczy SEP, w eseistyce uprawianej przez SEP-owców jest legitymizowana ich członkostwem i poczuciem współodpowiedzialności za działalność Stowarzyszenia, realizację jego celów statutowych i w trosce o jego prestiż społeczny. Rzetelność eseistyki i odpowiedzialność za nią spoczywa na autorach i jest kontrolowana przez ich adwersarzy. Redakcja INPE zachęca ich do publikowania odpowiedzi na krytykę nieuzasadnioną, czy niezgodną ze stanem faktycznym. Naruszeniu dóbr osobistych krytykowanych instytucji czy osób zapobiega kodeks cywilny. Dla dobra wspólnego nie wolno nam tłumić krytyki.

M. Malinowski